

Ukradł i uciekł... na dach

Data publikacji: 10.02.2014 12:00

Rozróżba na stacji i złodziej na dachu - dwa nietypowe zdarzenia, do których doszło w weekend w Cieszynie.

□

W niedzielę (9.02.2014) w godzinach rannych na dachu budynku na ul. Bielskiej policjanci złapali złodzieja: - **O godzinie 5.40 policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca Cieszyna, który dokonał kradzieży torebki z zawartością telefonu, komórkowego, karty bankomatowej, dwóch dowodów osobistych i pieniędzy w kwocie 150 zł na szkodę kobiety i mężczyzny zamieszkałych w Cieszynie** - relacjonuje kom. Mariusz Białoń, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji KPP Cieszyn.

Jak złodziej znalazł się na dachu? Po kradzieży torebki z mieszkania pokrzywdzonych po prostu uciekł na dach: - **Pokrzywdzona w momencie zgłoszenia wskazała funkcjonariuszom, że mężczyzna, uciekając skierował się na dach, tam też policjanci po przybyciu go zauważyli** - wyjaśnia funkcjonariusz cieszyńskiej KPP.

W sobotę (08.02.2014) z kolei doszło do demolki na stacji benzynowej. Powód? Kłótnia z dziewczyną: -**Na ulicy kolejowej 31-letni mieszkaniec Wołomina dokonał zniszczenia kilkunastu butelek z alkoholem na szkodę właściciela stacji paliw. Wartość strat to ok. 1500 zł. Mężczyzna swoje zachowanie tłumaczył później trudną sytuacją rodzinną, pokłócił się z dziewczyną** - mówi Białoń.

(red./JB)